

Pani Hanka...

Jeszcze w czerwcu 2005 r. Królowa Estrady Hanka Bielicka zdążyła otworzyć swój salonik w Centrum Katolickim, gdzie z inicjatywy Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym zgromadzono pamiątki rodzinne, zdjęcia i stroje teatralne, w tym kilka sukni i słynnych kapeluszy.

Miejsce spodobało się Pani Hance: gustowne, eleganckie, w stylu mieszkań przedwojennych. Podobało się także i z racji położenia: "Z wysokości wzgórza będę mogła popatrywać na moją ukochaną Łomżę, będąc już tam wyżej". Centrum Katolickie przy parafii pw. Krzyża Świętego, której proboszczem jest ks. Andrzej Godlewski, zorganizuje na 1. rocznicę śmierci Mistrzyni Monologu I wojewódzki konkurs krasomówczy z finałem w Łomży. W Łomży na północno-wschodnim Mazowszu, o czym na szczęście czasem ktoś przypomina...

Zdążyła wcześniej, w 1996 r., zostać matką chrzestną sztandaru II LO przy pl. Kościuszki, które mieści się w tym samym gmachu, gdzie Artystka ukończyła w 1934 r. gimnazjum żeńskie. Już po śmierci Damy w Kapeluszu na wiosnę nazwano Jej imieniem ronda bliźniacze przy Teatrze Lalki i Aktora. Ukwiecone jak jej kapelusze przypominały dniem i nocą, latem i zimą, że jest wśród nas. W październiku 2006 aula II LO, po odzyskaniu dawnej świetności, zyskała patronat Hanki Bielickiej. I co dalej? Od dawna, pewnie nie mnie jednemu, a wielu łomżyniankom i łomżyniakom marzyło się, żeby powróciła do nas w pełnej gali, w szykownej sukni i fantazyjnym kapeluszu Pani Hanka. Pytani przeze mnie, ale i w różnych kręgach dyskutujący, nie mieli wątpliwości "czy", ale gdzie powinien stanąć pomnik niezapomnianej Aktorki.

- Pani Hanka była wielką artystką, więc jej pomnik powinien być na wysokim poziomie artystycznym - zauważa trafnie Norbert Modzelewski. - Powinien stanąć w centralnym miejscu miasta, tak jak Pani Hania jest w naszych sercach...

Kto podejmie tę inicjatywę - teraz trudno rozstrzygać. Może władze Łomży, może Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, może właśnie Amazonki, które zaczęły pamiętać o Pani Hance kultywować? A może jeszcze ktoś inny... Warto!

Mirosław Derewońko

www.4lomza.pl

